



Sygn. akt I CSK 24/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B. i M. C.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rozwoju i Finansów
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 sierpnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
każdego z powodów kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie A. B., E. B., M. C. i A. M. domagali się zasądzenia od Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki odszkodowania za bezprawnie znacjonalizowane mienie nieruchome (budynki, które uległy zniszczeniu po ich przejęciu przez Państwo) stanowiące własność S. B., prowadzącego przedsiębiorstwo pod firmą „W. [...]”.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził z tego tytułu od pozwanego na rzecz następców prawnych S. B. - powodów A. B. i M. C. kwoty po 81 387,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 r. od kwoty 49 479,17 zł i od dnia 25 kwietnia 2015 r. od pozostałej kwoty oraz na rzecz powódki A. M. kwotę 42 835,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 r. od kwoty 26 041,66 zł i od dnia 25 kwietnia 2015 r. od pozostałej kwoty. W pozostałej części oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zarządzeniem Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 7 lutego 1953 r. nad Przedsiębiorstwem „W. [...]” w C. ustanowiono przymusowy zarząd państwowy na podstawie art. 1 ust. 3 i art. 2 dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. U. Nr 21, poz. 67). Przedsiębiorstwo to w dniu 17 grudnia 1953 r. oddane zostało w zarząd (...) Metalowym Zakładom (...) nr 2 w C. na mocy protokołu zdawczo-odbiorczego. W skład przedsiębiorstwa wchodziły poza nieruchomościami gruntowymi: budynek piętrowy murowany nr 2, budynek parterowy murowany z kamienia nr 1 i budynek gospodarczy parterowy murowany z kamienia nr 4 z wyłączeniem wydzielonego w nim pomieszczenia środkowego. Do protokołu dołączono opis przedsiębiorstwa uzupełniony zaświadczeniem Sądu Powiatowego Sekcji Ksiąg Wieczystych w C., wykaz maszyn i urządzeń technicznych, środków pomocniczych, ruchomości warsztatowych i biurowych (46 pozycji oraz wycenę poszczególnych przedmiotów), wykaz surowców i półfabrykatów (9 pozycji z wyceną), protokół z wyceny nieruchomości przedsiębiorstwa, budynków i placu, z uwzględnieniem wartości nieruchomości

faktycznie przejętych, wykaz należności i zobowiązań na dzień zabezpieczenia przedsiębiorstwa oraz szkic sytuacyjny przedsiębiorstwa.

S. B. wystąpił o zwrot przedsiębiorstwa. Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości w dniu 31 grudnia 1958 r. wydał decyzję odmowną, stwierdzając w niej m.in. że zakład jest czynny, należycie wykorzystywany i rentowny, a wszystkie maszyny i urządzenia przedsiębiorstwa są wykorzystywane do produkcji.

Na podstawie orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 3 listopada 1964 r. przedsiębiorstwo „W. [...]” z dniem 8 marca 1958 r., zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. Nr 11, poz. 37) przeszło z mocy prawa na własność Państwa.

Przedmiotem nacjonalizacji były działki gruntu: nr 577/2 o powierzchni 56 m² (obecnie działka nr 3/18, obręb [...]), nr 577/3 o powierzchni 213 m² (obecnie nr 3/19, obręb [...]), stanowiące własność S. i H. małżonków B. Dla nieruchomości składającej się z tych działek prowadzona jest księga wieczysta nr [...].

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w C., decyzją z dnia 9 września 2009 r. nakazał Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez Prezydenta Miasta C., natychmiastową rozbiórkę budynków położonych na znacjonalizowanych nieruchomościach.

Decyzją z dnia 14 grudnia 2012 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 7 lutego 1953 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem S. B. oraz nieważność orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 3 listopada 1964 r. w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa tego przedsiębiorstwa. Decyzja ta jest ostateczna.

Powodowie są spadkobiercami S. B. w udziałach: A. B. i M. C. po 57/288 części i A. M. w 30/288 części. Po stwierdzeniu nieważności zarządzenia i orzeczenia nacjonalizacyjnego odzyskali własność nieruchomości i zostali wpisani jako współwłaściciele do księgi wieczystej. Na nieruchomościach nie było już jednak budynków, które uległy zniszczeniu i zostały rozebrane. Całkowitemu zniszczeniu uległy też maszyny, urządzenia i prefabrykaty. Do końca lat 80-tych członkowie

rodziny S. B. zamieszkiwali w budynku mieszkalnym na sąsiedniej działce nr 3/20, na której położony był też należący do przedsiębiorstwa budynek niklowni, który również uległ zniszczeniu w czasie, w którym przedsiębiorstwo należało do Skarbu Państwa.

Aktualna wartość utraconego majątku nieruchomego i ruchomego, nieprawidłowo przejętego przedsiębiorstwa S. B., według jego stanu z chwili przejęcia, wynosi 411 220 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. Wyjaśnił, że powodowie jako szkodę potraktowali bezpowrotną utratę budynków, maszyn, urządzeń i surowców, stanowiących składniki bezprawnie przejętego przedsiębiorstwa. Niemożność zwrócenia powodom budynków, maszyn i urządzeń w niepogorszonym stanie obciąża pozwany Skarb Państwa, gdyż skutek działania jego organów doszło do całkowitej ruiny tych składników przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu Okręgowego, dobry gospodarz powinien czuć się zobowiązany do należytego utrzymania i dbałości o stan techniczny budynków, maszyn i urządzeń. Skoro pod zarządem państwowym doszło do całkowitego zniszczenia tych przedmiotów, to Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za taki stan rzeczy. Gdyby nie zostały wydane decyzje administracyjne dotknięte nieważnością, S. B., a potem jego spadkobiercy mogliby nadal prowadzić działalność gospodarczą w „Wytwórni [...]” w C. Pozbawienie ich tej możliwości wskutek bezprawnych działań organów państwowych (wydanie wadliwych decyzji) pozostaje w bezpośrednim i adekwatnym związku przyczynowym z poniesioną przez powodów szkodą w postaci utraty składników przedsiębiorstwa.

Wielkość szkody Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wartości maszyn, urządzeń i surowców, bez podatku VAT. Uwzględnił przy tym opinię biegłego M. K., który ustalił wartość maszyn według ich wartości rynkowej przy kontynuacji działania w miejscu, gdzie się znajdują, wskazując, że wytwórnia została przejęta przez Państwo w czasie, kiedy normalnie funkcjonowała. Właściciel wytwórni, który nabył te maszyny i urządzenia, musiał ponieść koszty ich instalacji. W tych warunkach koszty te są elementem wartości maszyn i urządzeń.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 8 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odsetek i oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych od Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki na rzecz A. B. i M. C. kwot po 49 479,17 zł oraz na rzecz A. M. kwoty 26 041,66 zł od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia 9 czerwca 2015 r.; zasądzonych od Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki na rzecz A. B. i M. C. kwot po 31 908,12 zł oraz na rzecz A. M. kwoty 16 793,76 zł od dnia 25 kwietnia 2015 r. do dnia 9 czerwca 2015 r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny uznał, że Skarb Państwa, który przejął przedsiębiorstwo w sposób sprzeczny z prawem, odpowiada także za zniszczenie będące efektem naturalnego zużycia maszyn i budynków. Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnych w trybie art. 156 k.p.a. wywołało skutek *ex tunc*, co oznacza, że pozwany Skarb Państwa nigdy nie uzyskał tytułu prawnego do władania przedsiębiorstwem. W takim wypadku utrata składników majątkowych, niezależnie od jej przyczyny, powoduje jego odpowiedzialność odszkodowawczą wobec prawowitych właścicieli. Sąd zaznaczył, że w rozpatrywanym wypadku zachodzi wielocłonowy związek przyczynowy. Szkoda została wyrządzona deliktem - wadliwymi decyzjami administracyjnymi, które zostały negatywnie zweryfikowane po kilkudziesięciu latach i dopiero treść decyzji nadzorczej umożliwiła przyjęcie stanu bezprawia spowodowanego pierwotnym orzeczeniem. Upływ czasu uniemożliwia ustalenie hipotetycznego stanu majątkowego poszkodowanych w razie pozostawania przedsiębiorstwa w ich rękach, wobec czego, zdaniem Sądu, uszczerbek majątkowy podlega zrekompensowaniu według stanu utraconych składników majątkowych z chwili ich przejęcia przez Skarb Państwa i stopnia ówczesnego ich zużycia. Odwołując się do opinii biegłego Sąd Apelacyjny przyjął, że wartość przedsiębiorstwa jako zakładu produkcyjnego obejmowała nie tylko budynki i maszyny, ale także koszty montażu i instalacji maszyn i urządzeń, ponieważ odszkodowanie powinno rekompensować szkodę z tytułu utraty składników przedsiębiorstwa jako funkcjonującego zakładu produkcyjnego, a nie jedynie wartość nabycia ruchomości stanowiących jego części składowe. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na skutki wydanych orzeczeń wynikające

z zastosowanej podstawy prawnej przejęcia przedsiębiorstwa S. B. - którymi było faktyczne odebranie właścicielowi uprawnień właścicielskich już w okresie sprawowania zarządu państwowego. Wskazał też na sprzeczność trybu przejęcia z obowiązującymi w owym czasie aktami prawnymi (art. 1 i 3 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu - Dz. U. Nr 3, poz. 18).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, zaskarżając go w części - w zakresie w jakim Sąd oddalił jego apelację w stosunku do powodów A. B. i M. C. oraz w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz A. B. i M. C. kwoty po 2700 zł.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.) oraz art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), a także niezastosowanie art. 224 § 1 k.c.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący podniósł zarzuty niewłaściwego zastosowania art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

We wnioskach domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powodowie wnosili o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe pozwanego dotyczą uchybień w zakresie prawidłowości rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym i sporządzenia uzasadnienia. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny, którego obowiązkiem było poddanie ponownej ocenie zebranego materiału dowodowego, dokonanie ustaleń faktycznych oraz ich kwalifikacja prawna, ograniczył się jedynie do zbadania

zarzutów apelacyjnych. Te nieprawidłowości znalazły odbicie w uzasadnieniu wydanego wyroku, które - według pozwanego - nie zawiera koniecznych elementów, tj. podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w tym wskazania udowodnionych faktów i dowodów, na których sąd się oparł oraz nieomówieniu apelacyjnego zarzutu pominięcia treści opinii biegłego w zakresie stopnia zużycia budynków fabrycznych w chwili ich przejęcia.

Zarzuty te nie są uzasadnione. Sąd Apelacyjny wprawdzie sporządził uzasadnienie w ten sposób, że odniósł się jedynie do zarzutów pozwanego przytoczonych w apelacji, jednak taka metoda przedstawienia motywów orzeczenia przez sąd drugiej instancji stanowi minimum wymagane w świetle art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., który nakazuje odpowiednie stosowanie tego przepisu w postępowaniu apelacyjnym, i nie przesądza samodzielnie o wadliwości uzasadnienia, która mogłaby wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Skutek taki może wiązać się jedynie ze sporządzeniem uzasadnienia w sposób uniemożliwiający odtworzenie przesłanek faktycznych i prawnych orzekania, a w konsekwencji - kontroli ich prawidłowości przez sąd odwoławczy. W rozpatrywanej sprawie treść uzasadnienia jest wystarczająca. Szeroki zakres podniesionych w apelacji zarzutów kwestionujących ocenę dowodów spowodował odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do podstaw faktycznych i pozwala na stwierdzenie, że Sąd ten nie podzielił argumentacji pozwanego i zaakceptował ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Zarzuty dotyczące nieuwzględnienia ustaleń opinii biegłego w zakresie stopnia zużycia budynków na bezprawnie przejętej nieruchomości omówił w powiązaniu z wywodzonymi przez pozwanego konsekwencjami tego ustalenia, które dotyczyły wnioskowania o niszczącym wpływie czasu na substancję zabudowy fabrycznej i naturalności skutku w postaci utraty przez nią wartości gospodarczej, wykluczającym ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności za ten skutek. Wobec powtórzenia tej argumentacji w skardze kasacyjnej - taki sposób ujęcia zagadnienia w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji był wystarczający.

Z uzasadnienia wynika też, że Sąd odwoławczy podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego - co oznacza, że rozważył roszczenie odszkodowawcze powodów na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. w dawnym brzmieniu w zw. z art. 361 k.c.

Z uzasadnienia wynika więc także podstawa prawna wydanego orzeczenia. Sąd ten powołał również art. 385 k.p.c., co w orzecznictwie uznaje się za wystarczające w wypadku, kiedy apelacja zostaje oddalona w wyniku zaakceptowania przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych i podstawy prawnej przyjętej przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Treść uzasadnienia nie potwierdza także poglądu o niewykonaniu przez Sąd Apelacyjny obowiązków wynikających z art. 382 k.p.c., to znaczy o zaniechaniu merytorycznego rozpoznania sprawy w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd Apelacyjny rozpoznał spór ujmując jego istotę - zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za wydanie przez pozwanego bezprawnych aktów o charakterze decyzji, którymi poprzednik prawny powodów pozbawiony został swojej własności - funkcjonującego przedsiębiorstwa - a po latach jego następcy odzyskali jedynie nieruchomości, na której to przedsiębiorstwo działało. Przyjął określoną koncepcję prawną i stosownie do niej poddał ocenie ustalone fakty. Nie naruszył więc art. 382 k.p.c., który nakazuje uwzględnić materiał zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Zasadnicze znaczenie mają jednak zarzuty materialnoprawne zgłoszone przez pozwanego, których treścią jest zakwestionowanie prawidłowości zastosowanej przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej, w oparciu o którą poddał ocenie zakres obowiązku odszkodowawczego pozwanego za bezprawnie przejęte w latach 50-tych XX w. składniki majątku poprzednika powodów, nieistniejące już w chwili zwrotu powodom nieruchomości, której część składową pierwotnie stanowiły (budynki), lub na której funkcjonowały w ramach przejętego przedsiębiorstwa (maszyny i urządzenia).

Pozwany uważa, że wyłącznie właściwą podstawą oceny zakresu jego odpowiedzialności za nieistniejące już składniki bezprawnie przejętego mienia powinien być art. 224 § 1 k.c., ponieważ przedsiębiorstwem władał jako posiadacz w dobrej wierze na podstawie aktów administracyjnych nie budzących przez długi czas wątpliwości. Gdyby jednak nawet przyjąć dopuszczalność zbiegu

odpowiedzialności z tytułu roszczeń uzupełniających stosowanych między właścicielem a posiadaczem z roszczeniem odszkodowawczym, to i wówczas - zdaniem skarżącego - prawidłowo zastosowane przepisy uniemożliwiają przypisanie mu odpowiedzialności za nieodzyskane przez powodów składniki majątku przedsiębiorstwa, ponieważ ich zniszczenie lub zużycie nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wydaniem wadliwych aktów, których bezprawność stwierdzono decyzją z 14 grudnia 2012 r.

W pierwszej kolejności rozważyć należy wzajemny stosunek między odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym a tzw. roszczeniami uzupełniającymi, znajdującymi zastosowanie w stosunkach pomiędzy właścicielem a posiadaczem z tytułu posiadania rzeczy. Roszczenia przewidziane w art. 224 i nast. k.c. wiążą się z samym posiadaniem cudzej rzeczy bez podstawy prawnej i dotyczą tego posiadania. Natomiast deliktowa odpowiedzialność odszkodowawcza za szkodę jest konsekwencją pejoratywnej oceny działania lub zaniechania, które doprowadziło do powstania tej szkody. Wskazane przepisy odnoszą się więc do odmiennych źródeł zobowiązań, jakkolwiek w odniesieniu do odpowiedzialności za zużycie, utratę lub zniszczenie cudzej rzeczy w obu wypadkach odpowiedzialność sprawcy - czy to wywodzona z przepisów art. 224 i nast. k.c. czy z przepisów normujących odpowiedzialność deliktową ma charakter odszkodowawczy. Zakres przytoczonych podstaw odpowiedzialności może się krzyżować, jest tak wtedy, kiedy uszczerbki majątkowe powstałe w stosunkach między właścicielem a posiadaczem jego rzeczy nie legitymującym się tytułem prawnym wynikły w okolicznościach uzasadniających nie tylko odszkodowawczą odpowiedzialność prawnorzeczową (przewidzianą w ramach roszczeń uzupełniających) ale także odpowiedzialność deliktową za ich powstanie. Jeżeli tego rodzaju szkoda - w rozpatrywanej sprawie zniszczenie lub zużycie budynków i maszyn i urządzeń - powstała z czynu niedozwolonego, i na tej podstawie skonstruowane jest roszczenie, to poszkodowanemu przysługuje ochrona według ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej, z wyłączeniem przesłanek ograniczających tę odpowiedzialność przewidzianych w art. 224 i nast. k.c.

Powodowie domagali się odszkodowania za mienie odebrane bezprawie ich poprzednikowi S. B. Jako źródło szkody wskazywali nieważne decyzje najpierw ustanawiające zarząd przymusowy, a następnie nacjonalizujące przedsiębiorstwo w skład którego przedmioty te wchodziły. Bezpośrednim skutkiem tych decyzji było pozbawienie poprzednika powodów możliwości korzystania z przysługującego mu prawa własności oraz jakiegokolwiek wpływu na losy własnego majątku. W 2012 r. decyzje zostały uznane za nieważne ze skutkiem wstecznym - od chwili ich wydania. Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wynika w tym wypadku z art. 160 § 1 k.p.a., a jej zakres określają przepisy art. 361 i 363 k.c. Podstawową zasadą odpowiedzialności odszkodowawczej jest przywrócenie stanu poprzedniego lub zrekompensowanie szkody w pieniądzu, przy czym w obu wypadkach celem jest przywrócenie utraconej równowagi majątkowej, polegające na usunięciu skutków wyrządzonej szkody według założenia, iż przywrócony powinien zostać rzeczywisty lub przynajmniej majątkowy stan sprzed wyrządzenia szkody. Słusznie więc Sądy obu instancji przyjęły, że punktem wyjścia przy ocenie szkody powodów jest stan przedsiębiorstwa ich poprzednika prawnego z chwili, kiedy nastąpiło jego objęcie przymusowym zarządem państwowym. W tej chwili bowiem S. B. utracił wszystkie składniki przedsiębiorstwa w wyniku deliktu popełnionego przez Państwo. To, jakie były późniejsze losy tego majątku w czasie, kiedy prawowici właściciele byli pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na jego stan i sposób wykorzystania nie ma istotnego znaczenia, gdyż szkoda powstała już w chwili bezprawnego odebrania majątku na podstawie wadliwych i nieważnych decyzji oraz niewątpliwie była ich skutkiem, ponieważ treścią i celem obu decyzji było właśnie bezpośrednio pozbawienie S. B. jego przedsiębiorstwa. Nie budzi wątpliwości, że powodom zwrócono tylko nieruchomości gruntową, nie została natomiast naprawiona w ten sposób szkoda, polegająca na bezprawnym przejęciu pozostałych składników przedsiębiorstwa - budynków i urządzeń oraz maszyn fabryki - i że w tym zakresie restytucja w naturze nie jest możliwa. Roszczenie o odszkodowanie w pieniądzu było w takim wypadku jedynym sposobem pełnego wyrównania wyrządzonej szkody (art. 363 § 1 zd. drugie k.c.). Kto, kiedy i dlaczego spowodował zniszczenie mienia powodów nie ma w tym wypadku znaczenia. Jeżeli był to efekt działania osób trzecich, nie jest to wystarczająca przesłanka do

zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności wobec powodów, lecz jedynie podstawa do kierowania przez niego ewentualnych roszczeń regresowych do tych osób. Wysokość poniesionej szkody Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie opinii biegłych, które poddał ocenie, uznając ich wnioski za prawidłowe. Ten aspekt sprawy nie podlega kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Gdyby natomiast roszczenie powodów rozważać w oparciu o wskazywaną przez pozwanego podstawę prawną, wywodzoną z przepisów o roszczeniach uzupełniających, to ostateczny wynik sporu byłby taki sam. Pozwany, wbrew jego własnej ocenie, na żadnym etapie posiadania przejętego przedsiębiorstwa nie mógł być uznawany za samoistnego posiadacza pozostającego w dobrej wierze, gdyż jego posiadanie, wywiedzione z nieważnych decyzji wydanych przez organy państwa, a więc w rzeczywistości przez niego, nie może korzystać z domniemania dobrej wiary także w okresie, kiedy decyzje funkcjonowały w obrocie prawnym. Kto sam w sposób bezprawny, własnym władczym aktem, nieważnym z powodu sprzeczności z prawem obowiązującym w chwili jego podjęcia, stworzył sobie podstawy do objęcia cudzego majątku, nie może powoływać się na przekonanie, że był to stan objęty domniemaniem prawidłowości wydanych decyzji i uzasadniał jego dobrą wiarę. Już więc z tej przyczyny nie jest uzasadniony zarzut błędnego niezastosowania art. 224 § 1 k.c. Posiadacz w złej wierze, na podstawie art. 225 zd. drugie k.c. jest natomiast odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Za zużycie cudzej rzeczy ponosi zaś odpowiedzialność odszkodowawczą w każdym wypadku. Pozwany prezentuje stanowisko, że budynki i wyposażenie przejętego przedsiębiorstwa uległy naturalnemu zużyciu, ten argument jednak nie zwalnia go z odpowiedzialności przewidzianej w art. 225 zd. drugie k.c. Jeżeli natomiast szkoda powodów byłaby skutkiem pogorszenia się stanu budynków i urządzeń lub utraty tych ostatnich - to pozwanego obciążałby dowód wystąpienia przesłanki zwalniającej go od odpowiedzialności - to znaczy wykazania, że ten sam los spotkałby przejęte mienie, gdyby znajdowało się w posiadaniu uprawnionych (powodów i ich poprzedników prawnych). Okoliczności tych pozwany nie wykazywał.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

jw

r.g.